Experto Pro Bono
Fundacja rozwoju świadomości obywatelskiej



PRAWO KARNE

Poradnik prawny z cyklu

“Twoje Prawa w Twoich Rękach”

PORADNIK

Z ZAKRESU EDUKACJI PRAWNEJ

Niniejszy poradnik został przygotowany w ramach zadania publicznego w zakresie prowadzenia w 2026 roku punktów nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na terenie powiatu sokołowskiego we współpracy z Fundacją Rozwoju Świadomości Obywatelskiej Experto Pro Bono finansowanego ze środków budżetu państwa przez Powiat Sokołowski.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim
Powiat Sokołowski

1. Prawo do obrony i tymczasowe aresztowanie - zasady obowiązujące obecnie

Każdy, wobec kogo toczy się postępowanie karne, ma prawo się bronić. Jednocześnie sąd może w pewnych sytuacjach zdecydować, że podejrzany spędzi czas do wyroku w areszcie. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, jakie prawa przysługują osobie podejrzanej i kiedy tymczasowe aresztowanie jest w ogóle dopuszczalne.

Prawo do obrony

Prawo do obrony oznacza, że na każdym etapie sprawy możesz bronić się samodzielnie, ale możesz też skorzystać z pomocy obrońcy, czyli adwokata lub radcy prawnego. Gwarantuje to Konstytucja i Kodeks postępowania karnego (dalej: k.p.k.). Jeśli zostałeś zatrzymany, możesz od razu zażądać kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym i rozmowy z nim bez obecności osób trzecich (art. 245 k.p.k.).

Przed pierwszym przesłuchaniem organ musi pouczyć Cię o przysługujących Ci prawach. Masz między innymi prawo złożyć wyjaśnienia, ale możesz też odmówić ich składania albo nie odpowiadać na wybrane pytania (art. 300 k.p.k.). Jeśli ustanowiłeś obrońcę i zażądasz jego obecności, przesłuchanie powinno odbyć się z jego udziałem, przy czym nieusprawiedliwiona nieobecność obrońcy nie zatrzymuje przesłuchania (art. 301 k.p.k.). Dlatego najlepiej jest skontaktować się z prawnikiem, zanim złożysz jakiekolwiek wyjaśnienia, bo to, co powiesz, może zostać potem wykorzystane w sprawie.

Jeżeli nie stać Cię na opłacenie obrońcy, możesz poprosić sąd o obrońcę z urzędu. We wniosku musisz wykazać, że poniesienie kosztów obrony uszczupliłoby w istotny sposób utrzymanie Twoje i Twojej rodziny (art. 78 k.p.k.). W niektórych sprawach obrońca jest obowiązkowy niezależnie od Twojej woli. Dotyczy to na przykład osób niepełnoletnich, osób głuchych, niemych lub niewidomych oraz sytuacji, gdy są wątpliwości co do poczytalności oskarżonego (art. 79 k.p.k.).

Kiedy sąd może zastosować areszt

Tymczasowe aresztowanie to najsurowszy środek, jaki można zastosować jeszcze przed wyrokiem. O jego zastosowaniu decyduje zawsze sąd, i to na wniosek prokuratora (art. 250 k.p.k.). Prokurator nie może więc sam nikogo aresztować. Od postanowienia sądu o areszcie przysługuje zażalenie do sądu wyższej instancji (art. 252 k.p.k.).

Żeby sąd mógł zastosować areszt, muszą zostać spełnione dwa warunki jednocześnie. Po pierwsze, zebrane dowody muszą wskazywać na duże prawdopodobieństwo, że to podejrzany popełnił przestępstwo (art. 249 k.p.k.). Po drugie, musi istnieć szczególna przyczyna wymieniona w art. 258 k.p.k. Może nią być uzasadniona obawa, że podejrzany ucieknie lub się ukryje, uzasadniona obawa, że będzie wpływał na świadków albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie, albo grożąca mu surowa kara. O surowej karze mówimy wtedy, gdy zarzucany czyn jest zagrożony karą co najmniej 8 lat pozbawienia wolności albo gdy sąd pierwszej instancji skazał już oskarżonego na co najmniej 3 lata. Wyjątkowo areszt można też zastosować, gdy istnieje obawa, że podejrzany popełni ciężkie przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu.

Kiedy aresztu nie wolno zastosować

Samo spełnienie powyższych warunków nie zawsze wystarcza. Art. 259 k.p.k. przewiduje sytuacje, w których sąd powinien odstąpić od aresztu. Tak jest na przykład wtedy, gdy pozbawienie wolności groziłoby poważnym niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia oskarżonego albo pociągnęłoby wyjątkowo ciężkie skutki dla niego lub jego najbliższej rodziny. Aresztu nie stosuje się również, gdy można się spodziewać, że sąd wymierzy karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę łagodniejszą, albo że czas spędzony w areszcie przekroczyłby przewidywaną karę. Co do zasady areszt nie może być też stosowany, jeśli przestępstwo jest zagrożone karą nieprzekraczającą roku pozbawienia wolności.

Od tych zasad są wyjątki. Ograniczenia związane z karą w zawieszeniu i z zagrożeniem do roku nie chronią osoby, która się ukrywa, uporczywie nie stawia się na wezwania, w inny bezprawny sposób utrudnia postępowanie albo której tożsamości nie da się ustalić.

Jak długo może trwać areszt

Areszt nie może trwać bez końca. Zgodnie z art. 263 k.p.k. w postępowaniu przygotowawczym sąd stosuje go początkowo na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jeśli w tym czasie nie da się zakończyć postępowania, sąd na wniosek prokuratora może areszt przedłużyć, ale w całym postępowaniu przygotowawczym nie może on trwać dłużej niż 12 miesięcy. Do czasu wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji areszt może trwać łącznie najwyżej 2 lata, a dłużej tylko w wyjątkowych sytuacjach i za zgodą sądu apelacyjnego. Po wydaniu wyroku sąd może przedłużać areszt na kolejne okresy, z których każdy nie może być dłuższy niż 6 miesięcy. Jeżeli termin aresztu minął, a sąd go nie przedłużył, osobę aresztowaną trzeba natychmiast zwolnić.

Przykład z życia

Pan Jan jest podejrzany o oszustwo zagrożone karą do 8 lat więzienia. Prokurator wnioskuje o areszt, powołując się na grożącą surową karę. Obrońca zwraca jednak uwagę, że pan Jan nie był wcześniej karany, przyznał się do winy i naprawił szkodę, więc można realnie oczekiwać kary z zawieszeniem. W takiej sytuacji, na podstawie art. 259 k.p.k., sąd powinien odstąpić od aresztu i może zastosować łagodniejszy środek, na przykład poręczenie majątkowe albo dozór policji.

O czym warto pamiętać

Po zatrzymaniu od razu poproś o kontakt z adwokatem lub radcą prawnym i nie podpisuj dokumentów, których nie rozumiesz. Jeśli sąd zastosuje areszt, warto złożyć zażalenie, najlepiej z pomocą obrońcy, który wskaże, że w Twojej sprawie zachodzą przeszkody z art. 259 k.p.k. Obrońca może też w każdej chwili wnioskować o zamianę aresztu na łagodniejszy środek. Dobrze jest również pilnować terminów, bo areszt, którego nie przedłużono na czas, musi się zakończyć.

Inne środki zamiast aresztu

Areszt nie jest jedynym sposobem zabezpieczenia prawidłowego toku sprawy. Kodeks przewiduje także łagodniejsze środki zapobiegawcze, takie jak poręczenie majątkowe, poręczenie osoby godnej zaufania, dozór policji, zakaz opuszczania kraju czy zakaz kontaktowania się z określonymi osobami. Sąd powinien wybrać taki środek, który wystarczy do osiągnięcia celu, a nie sięgać od razu po najsurowszy. Obrona często skutecznie przekonuje sąd, że zamiast aresztu wystarczy poręczenie

majątkowe, bo podejrzany ma stałe miejsce zamieszkania, pracę i rodzinę, więc nie ma powodu obawiać się jego ucieczki.

Jak wygląda posiedzenie w sprawie aresztu

O areszcie sąd decyduje na posiedzeniu, w którym uczestniczy prokurator, a podejrzany i jego obrońca mają prawo wziąć udział i przedstawić swoje stanowisko. Obrońca może wskazać okoliczności przemawiające przeciwko aresztowi, na przykład stałe zatrudnienie, opiekę nad małoletnimi dziećmi, stan zdrowia czy wcześniejszą niekaralność. Im lepiej przygotowana jest obrona, tym większa szansa, że sąd wybierze środek łagodniejszy. Warto więc jak najwcześniej zgromadzić dokumenty potwierdzające Twoją sytuację życiową, takie jak umowa o pracę, zaświadczenia lekarskie czy dokumenty dotyczące dzieci.

Podsumowanie

Masz prawo do obrońcy od chwili zatrzymania i możesz odmówić składania wyjaśnień. O areszcie decyduje sąd, a nie prokurator, a środek ten jest dopuszczalny tylko w ściśle opisanych sytuacjach, ma limity czasowe i można go zaskarżyć.

2. Dowody zdobyte nielegalnie w procesie karnym - czy sąd może z nich skorzystać?

Wyobraź sobie, że policja przeszukuje mieszkanie bez wymaganej podstawy i znajduje przedmiot, który wskazuje na popełnienie przestępstwa. Czy sąd może wykorzystać taki dowód? W wielu krajach odpowiedź brzmi „nie". W Polsce obecnie obowiązuje zasada odmienna, która dla wielu osób bywa zaskakująca.

Co mówi prawo

Odpowiada na to art. 168a Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.). Zgodnie z nim dowodu nie można uznać za niedopuszczalny wyłącznie na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania albo za pomocą czynu zabronionego, czyli przestępstwa lub wykroczenia. Mówiąc prościej, sam fakt, że dowód zdobyto niezgodnie z prawem, nie wystarcza, żeby sąd musiał go odrzucić.

Przepis przewiduje jeden wyjątek. Dowód jest niedopuszczalny, jeżeli funkcjonariusz publiczny zdobył go w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w wyniku zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu albo pozbawienia wolności. Wyjątek dotyczy więc wyłącznie najcięższych naruszeń popełnionych przez funkcjonariuszy.

Skąd taka zasada

Przepis ma swoją historię. W 2013 r. wprowadzono do kodeksu zasadę, że nie wolno wykorzystywać dowodów zdobytych za pomocą czynu zabronionego. Od 15 kwietnia 2016 r. zasadę odwrócono i obowiązuje ona w obecnym kształcie do dziś. Od tego czasu przepis jest jednym z najczęściej krytykowanych w polskiej procedurze karnej, ponieważ w wielu państwach europejskich dowody zdobyte z naruszeniem prawa podlegają znacznie surowszym ograniczeniom.

Dowody zdobyte przez osoby prywatne

Wyjątek z art. 168a k.p.k. dotyczy tylko funkcjonariuszy publicznych. Dowód zdobyty przez osobę prywatną, na przykład nagranie rozmowy wykonane bez wiedzy rozmówcy, sąd może więc wziąć pod uwagę. Nie oznacza to jednak, że osoba, która zdobyła dowód nielegalnie, pozostanie bezkarna. Za sam sposób zdobycia dowodu może odpowiadać osobno, na przykład za naruszenie tajemnicy korespondencji.

Czy obrona nie ma szans

Ma, choć trzeba wybrać inne argumenty. Po pierwsze, sąd nie jest związany wyłącznie brzmieniem art. 168a k.p.k. Prawo do rzetelnego procesu gwarantują Konstytucja oraz Europejska Konwencja Praw Człowieka i obrońca może się na nie powołać. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał na przykład, że wykorzystanie dowodów uzyskanych torturami zawsze czyni proces nierzetelnym, natomiast w innych przypadkach ocenia, czy proces jako całość był sprawiedliwy.

Po drugie, nawet dopuszczony dowód podlega ocenie. Sąd sprawdza, czy jest on wiarygodny, kompletny i czy nie budzi wątpliwości. Obrońca może wykazywać, że dowód był zmieniony, wyrwany z kontekstu albo pochodzi z niepewnego źródła. Po trzecie, gdy dowód pochodzi z kontroli operacyjnej,

czyli tajnych działań służb prowadzonych za zgodą sądu, warto sprawdzić, czy dotyczy on przestępstwa objętego tą zgodą, bo od tego zależy możliwość jego wykorzystania (art. 168b k.p.k.).

Dowody z telefonu i komputera

Podobnie jest z dowodami cyfrowymi, czyli danymi z telefonów, komputerów i komunikatorów. To, że nośnik został zabezpieczony wadliwie, nie wyklucza użycia zapisanych na nim danych. W praktyce skuteczniej jest podważać autentyczność danych, czyli pokazywać, że mogły zostać zmienione albo że nie wiadomo, kto miał do nich dostęp, niż kwestionować sam sposób ich zdobycia.

Przykład z życia

Policjanci wchodzą do mieszkania bez wymaganego postanowienia i bez sytuacji, która by to usprawiedliwiała. Znajdują przedmioty świadczące o popełnieniu przestępstwa. Samo to, że przeszukanie było wadliwe, nie sprawia, że sąd musi je pominąć. Obrońca powinien jednak zwrócić uwagę na naruszenie przepisów, powołać się na prawo do rzetelnego procesu i wskazać wszelkie wątpliwości co do wiarygodności zabezpieczonych dowodów.

O czym warto pamiętać

Podczas przeszukania zwracaj uwagę na to, jak działają funkcjonariusze, i poproś o zapisanie swoich zastrzeżeń w protokole. Pamiętaj też, że sąd i tak ocenia każdy dowód, więc obrona nie powinna opierać się wyłącznie na zarzucie, że dowód zdobyto nielegalnie, ale też pokazywać, że jest on mało wiarygodny. Jeżeli dowód zdobyto przy użyciu przemocy, gróźb albo rażąco naruszono Twoje prawa, warto powołać się wprost na Konstytucję i Konwencję. Jeśli ktoś zdobył dowód, popełniając przestępstwo, możesz też zawiadomić o tym prokuraturę.

Kiedy policja może przeszukać mieszkanie

Przeszukanie to jedna z najczęstszych sytuacji, w których pojawia się problem legalności dowodów. Co do zasady przeszukanie można przeprowadzić na podstawie postanowienia sądu lub prokuratora. W wyjątkowych przypadkach policja może wejść do lokalu bez takiego postanowienia, jeśli przedstawi legitymację służbową i nakaz kierownika jednostki, ale wtedy takie przeszukanie musi zostać następnie zatwierdzone przez sąd lub prokuratora. Jeśli zatwierdzenia nie będzie, czynność uznaje się za wadliwą, ale zgodnie z art. 168a k.p.k. nie oznacza to automatycznie, że znalezione przedmioty nie mogą stanowić dowodu.

Jak sąd ocenia wiarygodność dowodu

Nawet gdy dowód jest dopuszczony, sąd nie musi mu uwierzyć. Ocenia go swobodnie, ale w sposób logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym, biorąc pod uwagę całość materiału w sprawie. Jeżeli obrona wykaże, że nagranie zostało zmontowane, że dane z telefonu mogły zostać zmienione albo że świadek został do zeznań nakłoniony, dowód traci na wartości. Dlatego w praktyce spór o nielegalny dowód bardzo często sprowadza się do pytania, czy mamy pewność, że jest on prawdziwy.

Podsumowanie

Obecnie w Polsce dowód zdobyty z naruszeniem prawa co do zasady może zostać wykorzystany w procesie. Wyjątek dotyczy tylko najcięższych czynów funkcjonariuszy publicznych. Dlatego skuteczna obrona opiera się głównie na Konstytucji, Konwencji i kwestionowaniu wiarygodności dowodu.

3. Dozór elektroniczny - kto i na jakich zasadach może odbyć karę w domu

Dozór elektroniczny, potocznie nazywany obrożą albo bransoletką, pozwala odbyć część kary pozbawienia wolności poza więzieniem, najczęściej w domu. W tym poradniku wyjaśniamy, kto może z tego skorzystać, jak wygląda dozór i co grozi za łamanie jego zasad.

Na czym polega dozór

Skazany nosi nadajnik, a specjalny system sprawdza, czy przebywa tam, gdzie powinien. Wyróżnia się trzy rodzaje dozoru. W dozorze stacjonarnym musisz przebywać w określonym miejscu w wyznaczonych godzinach. W dozorze mobilnym system na bieżąco sprawdza Twoją lokalizację za pomocą GPS. Dozór zbliżeniowy pilnuje natomiast, żebyś nie zbliżał się do wskazanej osoby lub miejsca.

Sąd ustala harmonogram dozoru, czyli godziny, w których musisz być w domu, i godziny, w których możesz go opuszczać. Zwykle są to wyjścia do pracy, do szkoły, do lekarza albo związane z opieką nad dziećmi. Każdą zmianę harmonogramu, na przykład gdy zmieniają się godziny pracy, trzeba uzgodnić z sądem lub kuratorem. Przestrzeganie dozoru kontroluje kurator sądowy.

Kto może skorzystać

Obecnie z dozoru może skorzystać skazany, któremu orzeczono karę pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat i któremu do końca kary zostało nie więcej niż 6 miesięcy. O zgodzie na dozór decyduje sąd penitencjarny, czyli sąd zajmujący się wykonywaniem kar. Sąd bierze pod uwagę Twoją sytuację osobistą, dotychczasowy sposób życia i rodzaj popełnionego przestępstwa. Spełnienie warunków formalnych nie daje więc gwarancji, że sąd się zgodzi. Konieczne jest też zapewnienie warunków technicznych, a pełnoletni domownicy muszą wyrazić zgodę na zainstalowanie sprzętu w miejscu, w którym będziesz odbywać karę.

Zmiana od 1 stycznia 2026 r.

Od początku 2026 r. obowiązuje dodatkowo przerwa w wykonaniu kary odbywana pod dozorem elektronicznym. W przypadku najpoważniejszych kategorii sprawców, między innymi skazanych za niektóre przestępstwa seksualne, powrotnych przestępców i osób działających w zorganizowanych grupach przestępczych, w czasie takiej przerwy obowiązkowy jest dozór mobilny, czyli kontrola za pomocą GPS.

Ile to kosztuje

Dla skazanego dozór jest bezpłatny. Koszty pokrywa państwo. Dla porównania, miesiąc dozoru kosztuje państwo około 400 zł, a miesiąc pobytu skazanego w zakładzie karnym około 4 200 zł.

Przykład z życia

Pan Piotr został skazany na 2 lata pozbawienia wolności. Odbył już 19 miesięcy, więc do końca kary zostało mu 5. Spełnia oba warunki: kara nie przekracza 3 lat, a do jej końca zostało mniej niż 6 miesięcy. Składa wniosek do sądu penitencjarnego. Sąd sprawdzi między innymi, jak pan Piotr zachowywał się w zakładzie karnym, czy ma gdzie mieszkać i czy domownicy zgadzają się na dozór. Jeśli wszystko będzie w porządku, resztę kary pan Piotr odbędzie w domu.

Jak złożyć wniosek

Wniosek składa się do sądu penitencjarnego. Może go złożyć sam skazany albo jego obrońca. Złożenie wniosku jest bezpłatne. Warto zrobić to z wyprzedzeniem, bo sąd musi zebrać opinie i sprawdzić, czy w miejscu odbywania kary da się zainstalować sprzęt. Dobrze jest też od razu uzyskać zgodę domowników.

Co grozi za łamanie zasad

Opuszczenie miejsca dozoru bez zgody, zdjęcie lub uszkodzenie nadajnika albo inne poważne naruszenie harmonogramu może skutkować cofnięciem zezwolenia. Wtedy trzeba wrócić do zakładu karnego i odbyć tam pozostałą część kary. W nagłych sytuacjach, na przykład gdy musisz pilnie jechać do lekarza, trzeba jak najszybciej poinformować kuratora lub centrum monitorowania.

Kiedy sąd może odmówić zgody

Sąd penitencjarny nie jest zobowiązany do wyrażenia zgody na dozór tylko dlatego, że formalne warunki są spełnione. Może odmówić na przykład wtedy, gdy skazany w trakcie dotychczasowej kary łamał regulamin zakładu, gdy nie ma warunków do zainstalowania sprzętu albo gdy z opinii wynika, że istnieje ryzyko, iż nie będzie przestrzegał harmonogramu. W takiej sytuacji można przygotować nowy wniosek, uzupełniając braki, które wskazał sąd, na przykład uzyskując zgodę wszystkich domowników lub przedstawiając dokument potwierdzający zatrudnienie.

Dlaczego warto skorzystać z dozoru

Odbywanie końcówki kary w domu pozwala zachować pracę, utrzymywać rodzinę i uniknąć skutków dłuższej izolacji, które często utrudniają później powrót do normalnego życia. Dla wielu osób to szansa na wcześniejsze odzyskanie stabilności zawodowej i rodzinnej. Warto jednak pamiętać, że dozór nie oznacza wolności. Każde wyjście poza harmonogram jest zapisywane przez system, a poważne naruszenia mogą zakończyć się powrotem do więzienia.

Podsumowanie

Dozór elektroniczny pozwala odbyć końcówkę kary w domu, jeśli kara nie przekracza 3 lat, do jej końca zostało nie więcej niż 6 miesięcy i zgodzi się na to sąd. Jest bezpłatny dla skazanego, ale wymaga ścisłego przestrzegania harmonogramu. Warto złożyć wniosek odpowiednio wcześnie.

Experto Pro Bono

Fundacja rozwoju świadomości obywatelskiej

Fundacja Rozwoju Świadomości Obywatelskiej
Experto Pro Bono
ul. Legionów 10, 22-400 Zamość
KRS: 0000582999
e-mail: biuro@fundacjaepb.pl
www.fundacjaepb.pl